

# Piotr Stawecki

---

## Prawne podstawy organizacji i działania Wojska Polskiego od września 1939 do października 1997 roku

---

Przegląd Historyczno-Wojskowy 13 (64)/2 (240), 21-42

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **PRAWNE PODSTAWY ORGANIZACJI I DZIAŁANIA WOJSKA POLSKIEGO OD WRZEŚNIA 1939 DO PAŹDZIERNIKA 1997 ROKU**

*Naród winien jest sobie samemu obronę od napaści i dla przestrzegania całości swojej. Wszyscy przeto obywatele są obrońcami całości i swobód narodowych. Wojsko nic innego nie jest, tylko wyciągnięta siła obronna i porządna z ogólnej siły narodu...*

Z art. XI Konstytucji 3 maja 1791 r.

Niedawna 220. rocznica wiekopomnej Konstytucji 3 maja 1791 r. skłania do zwrócenia uwagi na problematykę badań nad konstytucjonalizmem polskim. Wniosku tego nie zmienia okoliczność, że konstytucje obowiązujące na ziemiach polskich doczekały się wielu opracowań naukowych<sup>1</sup>. Nie oznacza to wszak, że temat został wyczerpany. Rozwiązania ustrojowe zawarte w przepisach ustaw zasadniczych – co jest naturalne – z biegiem lat tracą swą aktualność i zdolność do pożądanego kształtowania stosunków społecznych. Odnosi się to również do przepisów o siłach zbrojnych, niezbędnych do zapewnienia państwu suwerenności i niepodległości.

Przez 123 lata Rzeczpospolita Polska była w niewoli trzech zaborców. Konstytucje obowiązujące w XIX w. były nam narzucane. Nawet nadana przez Napoleona konstytucja Księstwa Warszawskiego z 22 lipca 1807 r. nie zawierała, jak pisał pół wieku później historyk Fryderyk Skarbek, (...) *żadnej wzmianki o Polakach, ani nawet o Polsce, w której to księstwo powstało (...) Dla Polaków miała konstytucja tę nieocenioną zaletę, że nie przeszkadzała rozwijaniu się ducha narodowego i lubo (choć – P.S.) nie zapowiadała samoistności kraju, nie zagrażała mu wszakże wynarodowieniem (...)*<sup>2</sup>. Warto o tym pamiętać i zaznaczyć, że Skarbek nie dostrzegł artykułu 85 tej konstytucji stanowiącego, że *Ordery cywilne i wojskowe będące dawniej w Polsce utrzymują się*.

Wyraźniej natomiast stanowiły o wojsku tzw. Zasady Konstytucji Królestwa Polskiego z 25 maja 1815 r. Czytamy w nich: *Wojsko narodowe polskie zachowa*

<sup>1</sup> Wykaz ważniejszych pozycji bibliograficznych dotyczących konstytucjonalizmu polskiego od schyłku XVIII w. do czasów współczesnych zob.: *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. M. Kallas, t. 2, Warszawa 1990, s. 419–472; A. Ajnenkiel, *Konstytucje Polski w rozwoju dziejowym 1791–1997*, Warszawa 2001.

<sup>2</sup> F. Skarbek, *Dzieje Księstwa Warszawskiego*, przedm. P. Chmielowski, Poznań 1860, ks. IV, *Utworzenie Księstwa Warszawskiego*, pkt II, *Księstwo Warszawskie i jego konstytucje*, s. 13–17; M. Kallas, *Ustrój konstytucyjny Księstwa Warszawskiego*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 5, s. 15–32.

*kolory właściwego sobie munduru i wszystko co się tyczy narodowości*<sup>3</sup>. Najwybitniejszy znawca armii Królestwa Polskiego, Wacław Tokarz, interpretując przepisy konstytucji z 27 listopada 1815 r., podkreślał, że o suwerenności nie można na ich podstawie mówić. Jego zdaniem, konstytucja gwarantowała tylko charakter narodowy armii<sup>4</sup>. Co więcej, żadna z polskich konstytucji pierwszej połowy XIX w. nie regulowała w szerszym zakresie zasad organizacji ani ustrojowej roli armii polskiej.

W II Rzeczypospolitej, począwszy od jej powstania, wokół najwyższych władz wojskowych i ich roli w państwie niejednokrotnie toczyły się spory. W myśl przepisów konstytucji z 17 marca 1921 r. siły zbrojne, jako jeden z podstawowych składników państwa, miały służyć przede wszystkim utrzymaniu odzyskanej niepodległości i zapewnieniu bezpieczeństwa zewnętrznego. Naczelne władze wojskowe u zarania pokojowego życia wykazywały pewną samodzielność, wpływając na politykę państwową. Józef Piłsudski, już jako Naczelnik Państwa i Naczelnny Wódz, w okresie wojny 1918–1921 uzyskał wiele uprawnień. Po przewrocie wojskowym 1926 r., dokonanym przez Marszałka, kolejne sejmy zostały ograniczone w nadzorze nad życiem i działalnością sił zbrojnych. Latem 1933 r., podczas prac nad przygotowaniem przyszłej ustawy zasadniczej, Sztab Główny Wojska Polskiego pisał: (...) *Wojsko uważa się za widomy wyraz suwerenności Państwa, za siłę stojącą na straży jej niepodległości, a nie za stróżów porządku wewnętrznego*<sup>5</sup>.

Konstytucja kwietniowa 1935 r. stanowiła, że siły zbrojne są jednym z pięciu naczelnych organów państwa (art. 3) po rządzie, izbach ustawodawczych, a przed władzami sądowymi i kontrolą państwową. Pozostawały równorzędne z państwowymi organami ustawodawczymi i wykonawczymi pod zwierzchnictwem Prezydenta RP. Stały się one niezależne i politycznie nieodpowiedzialne przed rządem oraz Sejmem i Senatem. W ten sposób została jednak złamana tradycyjna monteskiuszowska formuła trójpodziału władz. W ostatnich zaś latach niepodległości Polski we władzach państwowych wzrosła rola polityczna generalnego inspektora sił zbrojnych, przyśłego naczelnego wodza marsz. Edwarda Śmigłego-Rydza.

Powyższe przykłady wskazują, że konstytucja państwa może odgrywać znaczącą rolę w określeniu ustrojowej pozycji sił zbrojnych. Zagadnienie to w odniesieniu do okresu po 1939 r. nie było przedmiotem badań konstytucjonalistów. Prezentowany artykuł stanowi kontynuację problematyki przedstawionej przeze mnie dwanaście lat wcześniej w publikacji wydanej przez Wydawnictwo Sejmowe<sup>6</sup>. Czynnę to na tle dziejowym, począwszy od wybuchu II wojny światowej, a skończywszy na obecnej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Przytaczam przy okazji informacje już znane, by czytelnik niebędący specjalistą w dziedzinie najnowszej historii mógł lepiej zrozumieć trudne, a niekiedy tragiczne losy żołnierza polskiego w latach 1939–1945.

<sup>3</sup> Cyt. za: A. Ajnenkiel, *Polskie konstytucje*, Warszawa 1991, s. 62 i n.

<sup>4</sup> W. Tokarz, *Armia Królestwa Polskiego (1815–1839)*, Piotrków 1917, s. 35–36.

<sup>5</sup> Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej – CAW), Kancelaria Sztabu Głównego, t. 82, Referat Sztabu Głównego dotyczący analizy projektu konstytucji klubu BBWR, z 17 IX 1933 r.

<sup>6</sup> P. Stawecki, *Konstytucje Polski a siły zbrojne 1791–1935. Studium historyczno-prawne*, Warszawa 1999, s. 19–20.

### **Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie i akty prawne je regulujące**

Konstytucja z 23 kwietnia 1935 r. nie przestała funkcjonować po zakończeniu wojny obronnej Polski 1939 r. Zapis art. 24 ust. 1, dopuszczający wyznaczenie przez Prezydenta RP swego następcy na czas wojny, umożliwił internowanemu w Rumunii Ignacemu Mościckiemu wyznaczenie 27 września 1939 r. na stanowisko prezydenta przebywającego we Francji Władysława Raczkiewicza. Był on przed wojną ministrem spraw wewnętrznych, wojewodą wileńskim i pomorskim, w 1930 r. marszałkiem Senatu. O wysunięciu jego kandydatury na stanowisko prezydenta po prof. Mościckim zdecydowało także i to, że był prezesem Światowego Związku Polaków za Granicą i osobą znaną w środowiskach polonijnych<sup>7</sup>.

Pierwszymi aktami państwowymi prezydenta Raczkiewicza było zwolnienie członków rządu internowanego w Rumunii z zajmowanych stanowisk i mianowanie gen. dyw. Władysława Sikorskiego 30 września 1939 r. prezesem Rady Ministrów i ministrem spraw wojskowych, a aktem z 7 listopada 1939 r. również Wodzem Naczelnym Polskich Sił Zbrojnych. Akty te gwarantowały konstytucyjne zachowanie ciągłości władzy państwowej i stały się podstawą funkcjonowania legalnych organów suwerennego państwa polskiego również i poza obszarem ziem polskich. Miały też wpływ na możliwość organizowania Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i ich udział w II wojnie światowej<sup>8</sup>.

Władysław Sikorski za główne swoje zadanie uważał kontynuowanie wojny we współdziałaniu z państwami sojuszniczymi. Zamierzał odbudować regularne siły zbrojne, to znaczy wojska lądowe, powietrzne i morskie z naczelnym dowództwem oraz pozostałymi instytucjami centralnymi. Obejmując dowództwo nad Wojskiem Polskim, generał miał już pierwszą zorganizowaną grupę żołnierzy w obozie Coëtquidan, później również i w pobliskich miejscowościach. W wyniku dalszych prac organizacyjno-szkoleniowych utworzono m.in.: 1 Dywizję Piechoty, nadając jej nazwę „grenadierów”, 2 Dywizję Strzelców Pieszych, a także Samodzielną Brygadę Strzelców Podhalańskich<sup>9</sup>.

Klęska Francji w 6-tygodniowej kampanii 1940 r. wykazała jej nieprzygotowanie do wojny. Żołnierz polski nie zamierzał jednak kapitulować. Generał Sikorski udał się do Londynu, gdzie 5 sierpnia podpisał umowę wojskową polsko-brytyjską. Nowo zawarta umowa (*agreement*), a nie traktat (niższy rangą w języku dyplomatycznym), stanowiła podstawę istnienia, w oparciu o Wielką Brytanię, Polskich Sił Zbrojnych na zachodzie Europy.

Warto zauważyć powyższą okoliczność, gdyż okazywało się, co zresztą jest całkiem zrozumiałe, że w pierwszym roku wojny to umowy międzynarodowe, a nie regulacje konstytucyjne i ustawowe kształtowały organizację i działania Polskich Sił Zbrojnych.

Wkrótce też, pod koniec sierpnia 1940 r., po podpisaniu umowy z Wielką Brytanią, wprowadzono nową organizację naczelnych władz wojskowych. Naczelnym Wódcą, gen. Władysław Sikorski, dysponował całością sił zbrojnych oraz dowodził

<sup>7</sup> P. Stawcki, *op. cit.*, s. 63.

<sup>8</sup> *Wojna obronna Polski 1939 r. Wybór źródeł*, Warszawa 1968, s. 402. Szerzej zob. A. Ajnenkiel, *Konstytucje Polski...*, s. 235–238. Por. też *Tragizm ostatnich dni marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza. Wybór dokumentów*, oprac. A.K. Kunert, „Niepodległość” 1990, t. 23, s. 62.

<sup>9</sup> Zob. m.in. P. Stawcki, *Generałowie polscy: zarys portretu zbiorowego 1776–1945*, Warszawa 2010, s. 131–132.

nią bezpośrednio na terenie Imperium Brytyjskiego i innych krajów sprzymierzonych, według zasad ustalonych umowami z tymi krajami, reprezentował także polskie siły zbrojne na zewnątrz. Jako minister spraw wojskowych wykonywał prawa i obowiązki wynikające z bycia członkiem rządu, przygotowywał siły zbrojne do działań wojennych i kierował ich administracją. Naczelnym Wódcą i Ministrem Spraw Wojskowych wykonywał swoje obowiązki przy pomocy dwóch generałów do zleceń oraz Sztabu Naczelnego Wodza<sup>10</sup>.

Od lata 1940 r. organizowano I Korpus w Szkocji, którego stan liczebny przed wybuchem wojny niemiecko-radzieckiej wynosił 17,7 tys. żołnierzy, przesunięto brygadę karpacką z Syrii do Palestyny, utworzono kierownictwo marynarki wojennej. W sierpniu, wrześniu i październiku 1940 r. polscy lotnicy wzięli chwalebny udział w bitwie o Wielką Brytanię.

W drugiej połowie lipca 1941 r., gdy po otwarciu „frontu wschodniego” sojusz Wielkiej Brytanii z Polską zaczął tracić znaczenie, gen. Sikorski w rozmowach z ambasadorem ZSRR Iwanem Majskim uznał, że w interesie obu stron leży przywrócenie stosunków dyplomatycznych. Sprawa ta wywołała ostre spory w polskich kręgach politycznych w Londynie. Przedstawiony na posiedzeniu Rady Ministrów układ został zakwestionowany, a kontestujący go ministrowie (gen. Kazimierz Sosnkowski, August Zaleski i Marian Seyda) podali się do dymisji. Powstały kryzys polityczny został jednak wkrótce zażegnany i 30 lipca 1941 r. zawarto układ polityczny Sikorski–Majski. Przewidywał on utworzenie na terytorium Związku Radzieckiego Armii Polskiej, której dowództwo miało być mianowane w porozumieniu z rządem radzieckim. Zawarta 14 sierpnia 1941 r. w Moskwie umowa wojskowa w sprawie zorganizowania Armii Polskiej stanowiła, że będzie ona przeznaczona do wspólnej walki z Niemcami. Dowódcą jej gen. Sikorski mianował gen. Władysława Andersa, zwolnionego z więzienia na Łubiance. Na miejsce formowania armii wyznaczono rejon na południowym Uralu, odległy ok. 140 km na wschód od Kujbyszewa. Tam też ze wszystkich stron „niehumanitarnej ziemi” zaczęły napływać tysiące polskich poborowych oraz ochotników. Charakterystyczny przy tym był brak oficerów. Wiosną 1942 r., gdy władze radzieckie ograniczyły stan Armii Polskiej do 44 tys. żołnierzy, gen. Anders podjął decyzję o ewakuacji jej na Środkowy Wschód.

Na tym etapie rozwoju Polskich Sił Zbrojnych ukazał się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 maja 1942 r. „O organizacji naczelných władz wojskowych w czasie wojny”. Oznaczało to istotną zmianę w regulowaniu spraw wojska. Na podstawie art. 25 (ust. 5) i art. 63 (ust. 1) ustawy zasadniczej z 1935 r. przyjęto, że:

- **Prezydent Rzeczypospolitej** jest zwierzchnikiem sił zbrojnych i sprawuje to zwierzchnictwo przez Naczelnego Wodza i Ministra Spraw Wojskowych (ust. 1). Dekrety Prezydenta RP w tym zakresie kontrasygnuje prezes Rady Ministrów i minister spraw wojskowych (ust. 2);
- **rząd** uruchamia (...) *wszystkie siły Państwa dla jego obrony i osiągnięcia celów wojny, a) dostarcza środków i zasobów do jego prowadzenia, b) podejmuje uchwały dotyczące prowadzenia wojny i określa jej cele* (art. 3);
- **Naczelnym Wódcą** dowodzi siłami zbrojnymi i kieruje całością operacji wojennych (art. 4); służy mu prawo stawiania rządowi wniosków w sprawach łączących się

<sup>10</sup> *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. 2, cz. 1, *Kampanie na obczyźnie*, Londyn 1959, s. 231.

bezpośrednio z działaniami wojennymi oraz będących w związku z obronnością państwa (art. 5); bierze udział w posiedzeniach Rady Ministrów (art. 6); – **minister spraw wojskowych** – administruje zasobami ludzkimi i materiałowymi do prowadzenia wojny, o ile nie są w dyspozycji Naczelnego Wodza; ustala projekt budżetu sił zbrojnych oraz sprawuje nadzór nad wydatkami wojskowymi; sprawuje inne funkcje określone obowiązującymi przepisami prawnymi (art. 7)<sup>11</sup>.

Należy przypuszczać, że na tak sformułowane postanowienia dekretu wywarł wpływ gen. Sikorski. Już bowiem w swej książce w 1934 r. pisał, że kierownictwo operacjami wojennymi (...) *spocząć musi niepodzielnie w ręku naczelnego wodza, będącego jedynym i wyłącznym źródłem woli i decyzji w tej dziedzinie. Posiada on w ramach ogólnego planu wojny zupełną swobodę w wyborze sposobów akcji, o której decydować mogą jedynie względy rzeczowej natury. Wpływ czynników politycznych na te sprawy, uleganie im naczelnego wodza spowodowałyby szybko największe nieszczęście i zgubiłoby armię, którą on prowadzi. Koncepcja powierzenia ogólnego kierownictwa działaniami operacyjnymi rządowi jest niedopuszczalna. (...) Równie niekorzystne dla sprawy byłoby mianowanie naczelnego wodza członkiem rządu. (...), rząd zaś nie (...) może krępować jego (Naczelnego Wodza – P.S.) swobody działania tak długo, jak długo pozostaje on na powierzonym mu przez nich posterunku*<sup>12</sup>.

Tragiczna śmierć gen. Sikorskiego, Naczelnego Wodza i premiera, w katastrofie lotniczej w Gibraltarze 4 lipca 1943 r. wpłynęła na porządek ustalony dekretem z 27 maja 1942 r. Dwa niezwykle ważne stanowiska nie mogły być już zajmowane przez jedną osobę. Prezydent Raczkiewicz 8 lipca 1942 r. Naczelnym Wodzem mianował gen. Kazimierza Sosnkowskiego, swego następcę na urzędzie Prezydenta Rzeczypospolitej. Równocześnie został on powołany do rządu jako minister stanu do spraw krajowych. Przed objęciem urzędu Sosnkowski domagał się od prezydenta, aby ten powołał na premiera polityka, który umożliwi mu pracę z rządem. Tak się jednak nie stało – premierem został Stanisław Mikołajczyk z Polskiego Stronnictwa Ludowego, dotychczasowy wicepremier i minister spraw wewnętrznych, polityk nieprzychylny nastawiony do gen. Sosnkowskiego. Rząd pod jego kierownictwem niejednokrotnie podnosił sprawę organizacji najwyższych władz wojskowych, dążąc do ograniczenia wpływów zarówno prezydenta Raczkiewicza, jak i gen. Sosnkowskiego<sup>13</sup>.

Do zacieśnienia współpracy rządu i Naczelnego Wodza dążył zaś minister obrony narodowej, gen. Marian Kukiel. Zorganizował on pod koniec stycznia 1944 r. specjalne spotkanie Naczelnego Wodza z premierem Mikołajczykiem i częścią jego współpracowników w rządzie. Następnie, 3 lipca 1944 r., Kukiel, wspólnie z Mikołajczykiem, próbował – zresztą bezskutecznie – odwieść gen. Sosnkowskiego od zamiaru odbycia podróży do Włoch, gdzie miał przeprowadzić inspekcję 2 Korpusu<sup>14</sup>.

<sup>11</sup> „Dziennik Ustaw RP” (dalej – Dz.U.) 1942, nr 5, poz. 9.

<sup>12</sup> W. Sikorski, *Przyszła wojna: jej możliwość i charakter oraz związane z nim zagadnienia obrony kraju*, Kraków 2010, s. 135–138.

<sup>13</sup> J. Piotrowski, *Prezydent Władysław Raczkiewicz a generał Kazimierz Sosnkowski – ścisła współpraca czy cicha rywalizacja*, w: *Kazimierz Sosnkowski: żołnierz, humanista, mąż stanu* – w 120. rocznicę urodzin, Wrocław 2005, s. 131–133.

<sup>14</sup> J. Zuziak, *W służbie Rzeczypospolitej (1939–1945)*, w: *Marian Kukiel, historyk w świecie polityki*, Warszawa 2010, s. 145–146.

Dnia 28 lipca 1944 r. Naczelný Wódz wysłał z Włoch do prezydenta depeszę (dotarła ona do Londynu 1 sierpnia), w której pisał m.in.: (...) *wszelka myśl o powstaniu zbrojnym jest nieuzasadnionym odruchem pozbawionym sensu politycznego, mogącym spowodować tragiczne ofiary*<sup>15</sup>. Prezydent poparł to stanowisko. Generał Sosnkowski był stanowczo przeciwny powstaniu zbrojnemu niepoprzedzonemu politycznym porozumieniem z ZSRR.

Po miesiącu trwania powstania warszawskiego, wobec braku efektywnej pomocy ze strony sprzymierzonych, gen. Sosnkowski wydał 1 września rozkaz nr 19, w którym skrytykował postawę aliantów, pisząc m.in.: *Od pięciu lat zarzuca się systematycznie Armii Krajowej bierność (...) Każdy żołnierz polski powtarzać musi sobie w duchu słowa Wyspiańskiego: „podłość, kłam, znam, zanadto dobrze znam”*<sup>16</sup>.

W ocenie powstałej sytuacji polski rząd był wyjątkowo zgodny z Winstonem Churchillem, który już od stycznia 1944 r. domagał się dymisji Sosnkowskiego<sup>17</sup>. Początkowo Raczkiewicz nie ulegał naciskowi premiera Mikołajczyka na ograniczenie swych wpływów. Przed wybuchem powstania warszawskiego chciał mieć gen. Sosnkowskiego blisko siebie – liczył na jego wsparcie. Decyzję o zmianie obsady najwyższych stanowisk w Polskich Siłach Zbrojnych prezydent podjął 22 września 1944 r. „ze łzami w oczach”<sup>18</sup>. Przy tym nie bez znaczenia był nacisk władz radzieckich. Trzy dni później prezydent mianował Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbrojnych gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego, który jednak objął to stanowisko dopiero po wyjściu z niewoli niemieckiej.

Wróćmy jeszcze do nieporozumienia między Naczelnym Wodzem gen. Sosnkowskim a premierem Mikołajczykiem. Jak pamiętamy, dekret Prezydenta RP z 27 maja 1942 r. stanowił, że Naczelný Wódz ma prawo przedstawiania rządowi wniosków w sprawach łączących się bezpośrednio z działaniami wojennymi (art. 5). Biograf Kazimierza Sosnkowskiego pisze zaś, że decyzja o rozpoczęciu powstania, jako decyzja polityczna, w myśl instrukcji wspólnej rządu i Naczelnego Wodza z 27 października 1943 r. należała do rządu<sup>19</sup>. Moim zdaniem, sformułowania te nie były jednoznaczne, gdyż według konstytucji z 23 kwietnia 1935 r. zasadniczym uprawnieniem Prezydenta RP w dziedzinie wojskowej było stanowienie o wojnie i pokoju (art. 12), a także o stanie wojennym i użyciu sił zbrojnych do obrony państwa (art. 63, pkt 2).

Już po zakończeniu działań wojennych przeciwko III Rzeszy, 5 lipca 1945 r. alianci cofnęły uznanie legalnemu emigracyjnemu rządowi polskiemu. Rząd Wielkiej Brytanii dążył do jak najszybszego pozbycia się z terytorium swego kraju Polskich Sił Zbrojnych, liczących wówczas 228 tys. ludzi. Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej w Warszawie rozpoczął jesienią pertraktacje z rządem Jego Królewskiej Mości w sprawie przejęcia PSZ pod własne dowództwo. Z Warszawy wyjechała do Londynu Polska Misja Wojskowa z gen. Izydorem Modelskim na czele (Modelski

<sup>15</sup> *Polskie Siły Zbrojne w drugiej...*, t. 3, *Armia Krajowa*, Londyn 1950, s. 664.

<sup>16</sup> *Kazimierz Sosnkowski – myśl – praca – walka. Przyczynki do monografii oraz uzupełnienie do materiałów historycznych Kazimierza Sosnkowskiego*, zebrał i oprac. S. Babiński. Londyn 1988, s. 206, 210–212.

<sup>17</sup> Zob. A. Gella, *Zagłada Drugiej Rzeczypospolitej 1945–1947*, Warszawa 1998, s. 169.

<sup>18</sup> J. Piotrowski, *op. cit.*, s. 133–134.

<sup>19</sup> *Kazimierz Sosnkowski – myśl – praca – walka...*, s. 255.

powrócił wcześniej do kraju i opowiedział się po stronie tamtejszego rządu). Misja niewiele jednak zyskała – za powrotem do ojczyzny głosowało zaledwie 17% żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych<sup>20</sup>.

Od 21 lutego 1946 r., z chwilą utworzenia podlegającego władzom brytyjskim Polskiego Korpusu Rozmieszczenia i Przysposobienia (PKRP) polscy żołnierze zostali podporządkowani armii brytyjskiej. Z ogólnej liczby 102,3 tys. żołnierzy, którzy wstąpili do PKRP, zatrudnienie na miejscu znalazło 64,7 tys. (63,2%), do Polski wyjechało 8,1 tys. (7,9%), a do kraju poprzedniego zamieszkania emigrowało 8,1 tys. (7,9%). Pozostali podjęli studia w Wielkiej Brytanii i byli przeznaczeni do dalszego rozmieszczenia. Ostatecznie do Polski z Wysp Brytyjskich w latach 1946–1948 wróciło 62,8 tys. żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych<sup>21</sup>.

Prezydent Raczkiewicz w orędziu do Polskich Sił Zbrojnych z 24 maja 1946 r. przypominał wiekopomne zasługi oręża polskiego w minioniej wojnie: *W ciągu długich lat wojny, jaką zna historia, do niezapomnianych zwycięstw oręża polskiego dodaliście nowe, udział w bitwie o Wlk. Brytanię i w obronie Tobruku, zdobycie Monte Cassino, Ankony i Bolonii, bitwy pod Falaise, zdobycie Bredy i inne. Naród polski złożył w tej wojnie na ołtarzu wolności największe ofiary i swą samotną, tak bohaterską, choć beznadziejną walką z nawałą niemiecką w roku 1939 umożliwił ocalenie nie przygotowanego do napaści świata od niemieckiego panowania... Toteż walki żołnierza, marynarza i lotnika polskiego żyć będą w pamięci Narodu i z dumą wspominać je będą przyszłe pokolenia, bo dobrze zasłużyliście się Ojczyźnie<sup>22</sup>. W podobnym duchu poeta Jan Lechoń pisał w „Przypowieści”: (...) *Zdobywszy wolność innym dłońmi skrwawionemi/ Dowiedział się nareszcie, że sam nie ma ziemi (...)*. Tragedią żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych było również i to, że nie wszyscy mogli powrócić do ojczyzny. Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów Polski Ludowej z 26 września 1946 r. 70 wyższych oficerów, w tym 6 generałów zostało pozbawionych obywatelstwa polskiego. W uzasadnieniu napisano: (...) *wstąpieniem bez zgody właściwych władz polskich do służby wojskowej w państwie obcym (...)* do Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia<sup>23</sup>.*

### Wojsko Polskie na froncie wschodnim bez podstawy konstytucyjnej

W maju 1943 r. w obozie wojskowym pod Sielcami nad Oką powstawała 1 Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki – załóżek Wojska Polskiego formowanego w Związku Radzieckim pod egidą komunistów. 15 lipca 1943 r., w rocznicę bitwy pod Grunwaldem, żołnierze przed przedstawicielami Związku Patriotów Polskich wypowiadali słowa przysięgi: *Przysięgam dochować wierności sojuszniczej Związkowi Radzieckiemu, który mi dał do ręki broń do walki z wspólnym wrogiem, przysięgam dochować braterstwa broni sojuszniczej Armii Czerwonej<sup>24</sup>.*

<sup>20</sup> A. Gella, *op. cit.*, s. 167.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 192. Por. także J. A. Radomski, *Polski Korpus Przysposobienia i Rozmieszczenia*, „Przełom Historyczno-Wojskowy” 2007, nr 4, s. 115 i n.

<sup>22</sup> A. Gella, *op. cit.*, s. 171.

<sup>23</sup> A. Suchcitz, *Emigracyjne losy polskiej generacji po roku 1945*, w: *Naczelni wodzowie i wyżsi dowódcy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie*, Warszawa 1995, s. 226.

<sup>24</sup> *Organizacja i działania bojowe Ludowego Wojska Polskiego w latach 1943–1945. Wybór materiałów źródłowych*, t. 1, Warszawa 1958, s. 8–9.



W dniach 12–13 października 1943 r. 1 DP, nie będąc odpowiednio przygotowana i nie otrzymawszy należytego wsparcia Armii Czerwonej, w krwawej bitwie pod Lenino poniosła straty sięgające 23,7% sił.

Jesienią 1943 i wiosną 1944 r. trwały prace nad rozbudową I Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, operacyjnie podległego dowództwu radzieckiemu. Na podstawie dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, liczący ok. 40 tys. żołnierzy I Korpus został przekształcony w Armię Polską w ZSRR. Jej dowództwo objął dotychczasowy organizator i dowódca 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, ppłk dypl. Zygmunt Berling, awansowany wcześniej decyzją Stalina na generała.

Występując w roli organizatora polskich jednostek wojskowych na Wschodzie, gen. Berling stał się uczestnikiem rozgrywki politycznej na najwyższym poziomie. Motywowany osobistą ambicją i przekonany o pozytywnych intencjach Stalina nie dostrzegał jego podstępnej gry. Nie wiedział, że polskie wojsko było mu potrzebne do realizacji imperialnych interesów, w których mieściło się ujarzmienie Polski. Z polskich oddziałów, do których kierował generałów i oficerów Armii Czerwonej, Stalin uczynił wygodne dla siebie narzędzie polityczne.

Dnia 21 lipca 1944 r., gdy Armia Czerwona i przeszło 60-tysięczna „armia Berlinga” przekroczyły w marszu na zachód Bug, Krajowa Rada Narodowa – powołany przez komunistów krajowych uzurpatorski, tymczasowy quasi-parlament – wydała dekret stanowiący o przejęciu zwierzchnictwa nad Armią Polską w ZSRR i scaleniu jej z Armią Ludową w jednolite Wojsko Polskie<sup>25</sup>. Naczelnym dowódcą został współorganizator i naczelnny dowódca Armii Ludowej, organizacji komunistycznej kierowanej przez Polską Partię Robotniczą, gen. Michał Rola-Zymierski, a funkcje jego zastępców objęli: gen. dyw. Zygmunt Berling (ds. spraw operacyjnych) i gen. bryg. Aleksander Zawadzki (w ciągu 8 miesięcy awansował z sierżanta na generała) – ds. polityczno-wychowawczych.

Ogłoszony 22 lipca 1944 r. manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, opracowany i wydrukowany na polecenie Stalina w Moskwie, faktycznie zmienił konstytucyjną podstawę istnienia i funkcjonowania wojsk polskich. Czytamy w nim m.in.: (...) „rząd” w Londynie i jego delegatura w Kraju jest władzą samowładczą, władzą nielegalną. Opiera się na bezprawnej faszystowskiej konstytucji z kwietnia 1935 r. (...) Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego jest legalną tymczasową władzą wykonawczą dla kierowania walką wyzwolenczą narodu, zdobycia niepodległości, odbudowy państwowości Polskiej. Krajowa Rada Narodowa i Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego działają na podstawie Konstytucji z 17 marca 1921 r., jedynie obowiązującej konstytucji, legalnie uchwalonej prawnie<sup>26</sup>. W rzeczywistości PKWN podlegał władzom radzieckim i był pozbawiony prawnego i politycznego tytułu do rządzenia. W sensie prawnym powołanie się na konstytucję z 1921 r. nie oznaczało przywrócenia właściwych tej konstytucji zasad organizacji i roli polskich sił zbrojnych.

Kilka dni później, 26 lipca 1944 r., w Moskwie ukazał się komunikat o porozumieniu między PKWN a rządem radzieckim w sprawie stosunków między dowództwem radzieckim a polską administracją po wkroczeniu wojsk radzieckich

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 228.

<sup>26</sup> Dz.U. 1944, nr 1, załącznik.

do Polski. Porozumienie na Kremlu podpisali: ludowy komisarz spraw zagranicznych Wiaczesław Mołotow i przewodniczący PKWN oraz kierownik resortu spraw zagranicznych Edward Bolesław Osóbka-Morawski. Przy podpisaniu porozumienia ze strony ZSRR obecny był m.in. Józef Stalin, a ze strony PKWN – gen. broni Michał Rola-Żymierski.

Tekst porozumienia stanowił m.in.: *W strefie działań wojennych na terytorium Polski po wkroczeniu Wojsk Radzieckich władze najwyższe i odpowiedzialność we wszystkich sprawach dotyczących prowadzenia wojny (...) operacji wojennych, koncentrują się w ręku Wodza Naczelnego Wojsk Radzieckich* (art. 1). PKWN zarządziła dalszą organizacją, formowaniem i uzupełnianiem Wojska Polskiego i zapewniła (...) *czynną pomoc Radzieckiemu Wodzowi Naczelnemu w prowadzeniu przez Armię Czerwoną operacji wojennych oraz zaspokojeniu jej potrzeb podczas pobytu na terytorium polskim* (ust. 2). Wojska radzieckie na terytorium Polski podlegały jurysdykcji radzieckiego wodza naczelnego, wojska polskie miały zaś podlegać ustawom i regulaminom polskim (ust. 7). Podczas wspólnych działań wojennych wojsk radzieckich i polskich, te ostatnie pod względem operacyjnym miały być podporządkowane Naczelnemu Dowództwu ZSRR, w sprawach zaś organizacji i składu personalnego – Naczelnemu Dowództwu Polskich Sił Zbrojnych (ust. 8)<sup>27</sup>. Jest oczywiste, że po przekroczeniu przez Armię Czerwoną wschodniej granicy II Rzeczypospolitej Stalin traktował polskie kresy wschodnie jako ziemie włączone do ZSRR, zgodnie z umową Ribbentrop–Mołotow z 23 sierpnia 1939 r. Na mocy zaś wspomnianego porozumienia najwyższą władzą na zajętych terenach stało się dowództwo Armii Czerwonej. Siły policji politycznej (NKWD i UB) przystąpiły do masowych aresztowań członków Armii Krajowej; dokonywano też rekwizycji żywności<sup>28</sup>.

Dnia 29 lipca 1944 r. kierownik resortu obrony narodowej, gen. Rola-Żymierski, wydał rozkaz nr 1 o tworzeniu Wojska Polskiego i Naczelnego Dowództwa. W połowie sierpnia ukazał się dekret PKWN „O częściowej mobilizacji i rejestracji do służby wojskowej na terenach wyzwolonych spod okupacji niemieckiej”. Na podstawie dyrektywy Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej gen. Rola-Żymierski wydał rozkaz o formowaniu 2 Armii Wojska Polskiego. Ponadto 31 sierpnia 1944 r. wszedł w życie dekret PKWN „O ustanowieniu przysięgi dla Wojska Polskiego”. Rota przewidywała m.in.: *Dochować wierności Krajowej Radzie Narodowej, Władzy Naczelnej Narodu Polskiego. Z dotychczasowej przysięgi 1 Dywizji Piechoty – jak można przypuszczać w wyniku protestów żołnierzy – został usunięty passus o dochowaniu wierności sojuszniczej Związkowi Radzieckiemu oraz braterstwa broni sojuszniczej Armii Czerwonej*<sup>29</sup>. Był to wyraźny ukłon w stronę żołnierzy Armii Krajowej, obliczony na pozyskanie żołnierzy tej organizacji do wojska podległego PKWN.

Jesienią 1944 r., podczas tzw. zwrotu październikowego (jego symbolem stało się hasło: „AK – zapłuty karzeł reakcji”), Rola-Żymierski zadeklarował swoją lojalność i dyspozycyjność wobec kierownictwa Polskiej Partii Robotniczej, które uznało, że musi mieć (...) *to wojsko w ręku, inaczej ujmie je ktoś inny i obróci przeciwko nam*<sup>30</sup>.

<sup>27</sup> *Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej. Zbiór dokumentów*, Warszawa 1965, s. 547–549.

<sup>28</sup> W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1918–1989*, Warszawa 1982, s. 4–8.

<sup>29</sup> Zob. *Organizacja i działania bojowe...*, s. 228.

<sup>30</sup> *Kierownictwo PPR i PZPR wobec wojska 1944–1956*, oprac. J. Poksiński, A. Kochoński, K. Perzak, Warszawa 2003, s. 17.

Wielce wymowny jest jego rozkaz z 15 stycznia 1945 r., w którym naczelny dowódca m.in. pisał, że na podstawie dyrektywy głównodowodzącego Armii Czerwonej ustalił, iż (...) *generałów i oficerów Armii Czerwonej znajdujących się w Wojsku Polskim należy uważać za czasowo odkomenderowanych do Wojska Polskiego, wychodząc z założenia, że pełnią oni rzeczywistą służbę wojskową w Armii Czerwonej (i – P.S.) jako obywatele ZSRR są zwolnieni od obowiązku składania przysięgi żołnierskiej przewidzianej w Wojsku Polskim. Rozkaz ustalał też tryb nadawania stopni generalskich oficerom radzieckim służącym w Wojsku Polskim. Miało się to odbywać na podstawie uchwały Prezydium Krajowej Rady Narodowej po otrzymaniu „aprobaty” ludowego komisarza obrony ZSRR*<sup>31</sup>.

Od powołania 1 Dywizji Piechoty w maju 1943 do 27 października 1944 r. do Wojska Polskiego Stalin skierował 11,5 tys. oficerów Armii Czerwonej. W końcowej fazie II wojny światowej służyło ich przeszło 19,6 tys. (54,9% ogółu kadry oficerskiej). Zajmowali oni prawie wszystkie stanowiska dowódcze od dowódcy batalionu wzwyż. Wśród 36 generałów „czasowo” odkomenderowanych z Armii Czerwonej do Wojska Polskiego było 18 obywateli ZSRR pochodzenia polskiego, 11 Rosjan, 4 Białorusinów, 2 Ukraińców i 1 Tatar. Wszyscy oni stanowili 83% ogółu korpusu generałów. Zajmowali głównie stanowiska w Naczelnym Dowództwie i Sztabie Głównym WP oraz w dowództwach i sztabach związków operacyjnych i taktycznych<sup>32</sup>.

Uzupełniając powyższe informacje, warto podać, że na podstawie postanowienia Rady Najwyższej ZSRR z 4 i 28 maja 1945 r. dwie polskie dywizje piechoty (1 i 4) i jedna brygada pancerna zostały odznaczone Orderem Czerwonego Sztandaru, 1 DP i pięć brygad artylerii – Orderem Kutuzowa II stopnia, dwa pułki (czołgów i artylerii samobieżnej) – Orderem Kutuzowa III stopnia, dwa pułki artylerii – Orderem Aleksandra Newskiego. Ponadto cztery samodzielne bataliony saperów i jeden pułk łączności otrzymały inne radzieckie odznaczenia<sup>33</sup>. Mimo tych przejawów sowietyzacji Wojska Polskiego, zachowało ono charakter narodowy. Jeszcze w obozie wojskowym w Sielcach żołnierze narodowości polskiej stanowili ok. 90% całości. Patronami czterech pierwszych dywizji piechoty byli narodowi bohaterowie: Tadeusz Kościuszko, Jan Henryk Dąbrowski, Romuald Traugutt i Jan Kiliński. 1 Brygada Pancerna otrzymała imię gen. Józefa Bema, a batalion kobiecy imię Emilii Plater – symbolu bohaterstwa kobiet polskich walczących o niepodległość. Wojsko zachowało symbole narodowe i także tradycje służby. Uroczystości wojskowe miały charakter patriotyczno-religijny. Żołnierze wierzący mieli regulaminowe prawo odmawiania w szeregu rano i wieczorem modlitwy. W każdą niedzielę odprawiano mszę polową. Podczas apeli porannych i wieczornych żołnierze obowiązkowo śpiewali „Rotę”. Na sztandarach wojskowych żołnierzy „armii Berlinga” widniało hasło „Bóg, Honor, Ojczyzna”, które zostało wprowadzone na polskie sztandary w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie.

<sup>31</sup> *Organizacja i działania bojowe...*, s. 228.

<sup>32</sup> Zob. P. Stawecki, *Generałowie polscy...*, s. 160 i n.

<sup>33</sup> *Organizacja i działania bojowe...*, s. 365, 393, 394.

**„Mała Konstytucja” z 19 lutego 1947 roku**

Po zakończeniu II wojny światowej, w związku z demobilizacją Wojska Polskiego, odkomenderowano do Związku Radzieckiego prawie 17 tys. oficerów Armii Radzieckiej. Naczelnym dowódcą WP Michał Rola-Żymierski, mianowany 3 maja 1945 r. przez Rząd Tymczasowy RP marszałkiem Polski, jako minister obrony narodowej był zależny od dowódcy wojsk radzieckich stacjonujących w Legnicy, marsz. Konstantego Rokossowskiego, oraz tych generałów radzieckich, którzy pozostali w Polsce. Oficerów i generałów WP, którzy powracali do ojczyzny z niewoli niemieckiej bądź z Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, marsz. Żymierski powoływał na podrzędne stanowiska w wojsku. Jednocześnie zatwierdzał ferowane przez sądy wojskowe wyroki śmierci na aresztowanych i więzionych żołnierzach Armii Krajowej. Jako przewodniczący Państwowego Komitetu Bezpieczeństwa wydał m.in. rozkaz z 29 marca 1946 r., w którym pisał, że do zadań wojska i milicji (...) *należy szukać bandytów (...) i niszczyć w ich własnych kryjówkach*<sup>34</sup>. Do walki z podziemiem zbrojnym przeznaczono ok. 150–180 tys. żołnierzy i milicjantów<sup>35</sup>.

Dnia 19 stycznia 1947 r. pod presją ówczesnej władzy, tworzonej w większości przez Polską Partię Robotniczą we współdziałaniu z Polską Partią Socjalistyczną, odbyły się wybory do Sejmu Ustawodawczego. Andrzej Ajnenkiel słusznie zauważa, że sejm ten nie był organem władzy suwerennej w państwie. Nie pochodził z wolnych wyborów, a powstał w wyniku fałszerstw i terroru. Stanowił fasadę, za którą skrycie podejmowano decyzje niekontrolowane przez społeczeństwo<sup>36</sup>. W Polsce utrwalił się tzw. system demokracji ludowej. Bolesław Bierut, jako jedyny kandydat w wyborach został Prezydentem Rzeczypospolitej, a 6 lutego 1947 r. utworzono rząd koalicyjny Stronnictw Bloku Demokratycznego z Józefem Cyrankiewiczem z PPS na czele. W dniu powołania nowego rządu Sejm wyłonił też Komisję Specjalną do przygotowania projektu „Małej Konstytucji”.

Ustawę konstytucyjną z 19 lutego 1947 r. „O ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej” tworzyło dziewięć rozdziałów podzielonych na 32 artykuły<sup>37</sup>. „Mała Konstytucja” z 1947 r., podobnie jak konstytucja z 17 marca 1921 r., stanowiła, że Prezydent RP jest najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych, ale nie może sprawować naczelnego dowództwa w czasie wojny. Do prerogatyw prezydenta należało też – inaczej niż w konstytucji z 1921 r. – obsadzanie najwyższych urzędów wojskowych. Analogicznie do ustaleń konstytucji marcowej prezydent mógł także wypowiedzieć wojnę i zawrzeć pokój – tylko po uzyskaniu zgody Sejmu (art. 13 ust. 45, 46, 50 konstytucji z 1921 r.).

W organizacji władzy wykonawczej „Mała Konstytucja” ustanawiała, na wzór radziecki, dotychczas nieistniejącą w ustroju polskim instytucję Rady Państwa. Do Rady Państwa wchodził: Prezydent RP jako przewodniczący, marszałek i wicemarszałkowie Sejmu, prezes Najwyższej Izby Kontroli. W czasie wojny do Rady Państwa miał wchodzić również naczelnym dowódcą Wojska Polskiego (art. 15 ust. 1 i 2).

<sup>34</sup> Cyt. za: A. Gella, *op. cit.*, s. 106–108.

<sup>35</sup> *Ibidem*.

<sup>36</sup> A. Ajnenkiel, *Konstytucje Polski...*, s. 277.

<sup>37</sup> Dz.U. RP 1947, nr 18, poz. 71. Por. też P. Czarny, *Mała Konstytucja z 1947 r. a polska tradycja konstytucyjna*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 5, s. 58–74.

Rada Państwa uzyskała istotne kompetencje wojskowe. Zakres jej uprawnień obejmował m.in. podejmowanie uchwał o wprowadzeniu stanu wyjątkowego lub wojennego (art. 19 ust. 2). W okresie obowiązywania „Małej Konstytucji” Rada Państwa nie odgrywała jednak żadnej roli – prace konstytucyjne toczyły się poza Sejmem Ustawodawczym. Marian Rybicki pisze, że „Mała Konstytucja” była aktem o charakterze prowizorium<sup>38</sup>.

Działalność ustawodawczą w sprawach wojskowych pod rządami „Małej Konstytucji” rozpoczął dekret Prezydenta RP z 3 kwietnia 1948 r. „O służbie oficerów Wojska Polskiego”. Później, w grudniu 1948 r. na Kongresie Zjednoczeniowym PPS i PPR utworzono Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, zbudowaną na zasadach tzw. centralizmu demokratycznego. Prowadziło to do stanu, że o wszystkich sprawach państwa, w tym i wojska, bez żadnej kontroli decydował aparat partyjny. Biuro Polityczne Komitetu Centralnego PZPR powołało zespół, którego zadaniem było opiniowanie projektów organizacji wojska i jego dozbrojenia. Pół roku później zespół przekształcił się w Komisję Wojskową. Weszli do niej członkowie Biura Politycznego, a także minister obrony narodowej i szef Sztabu Generalnego. Na czele komisji stał Bolesław Bierut, przewodniczący (później I sekretarz) KC PZPR.

Dyktator radzieckiego imperium, Józef Stalin, ogólnie Polakom nie ufał. Nie miał więc też zaufania do marsz. Żymierskiego. W efekcie ten ostatni został jesienią 1949 r. odsunięty od władzy, a następnie – po zakończeniu w 1952 r. kadencji Rady Państwa, której był członkiem – aresztowany i osadzony w więzieniu. Jego miejsce zajął zrusyfikowany Polak, marszałek Związku Radzieckiego Konstanty Rokossowski. Dnia 7 listopada 1949 r. Bierut mianował go marszałkiem Polski i ministrem obrony narodowej. Pół roku później Rokossowski został powołany do Biura Politycznego KC PZPR i tym samym stał się członkiem ścisłego kierownictwa. Z czasem jego pozycja okazała się nawet silniejsza niż Bieruta. Rokossowski zajął się głównie rozbudową i wyszkoleniem wojska<sup>39</sup>, a także – jak należy przypuszczać – sprawami kadrowymi.

W ciągu pierwszych lat po objęciu Ministerstwa Obrony Narodowej przez Rokossowskiego usunięto z wojska ponad 9 tys. oficerów. Dotyczyło to przede wszystkim oficerów wywodzących się z wojska II Rzeczypospolitej i akowców, których oskarżano o „wrogą działalność” i szpiegostwo na rzecz „mocarstw imperialistycznych”. W maju 1950 r. pod zarzutem odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego aresztowano Mariana Spychalskiego, odsuniętego wcześniej z funkcji wiceministra obrony narodowej. Latem roku następnego odbył się proces czterech generałów i wielu pułkowników. W tzw. procesach odpryskowych związanych z procesem generałów zapadło 40 wyroków śmierci, z czego 20 wykonano. Jednocześnie marsz. Rokossowski ściągał do Wojska Polskiego oficerów radzieckich, którzy obejmowali funkcje tzw. doradców. W wyniku tego na początku lat pięćdziesiątych służyło w Wojsku Polskim 52 generałów i 670 wyższych oficerów radzieckich.

Dnia 4 lutego 1950 r. uchwalono ustawę „O powszechnym obowiązku wojskowym”<sup>40</sup>. Na jej podstawie marsz. Konstanty Rokossowski wydał ściśle tajny rozkaz

<sup>38</sup> M. Rybicki, *Geneza i przygotowywanie Konstytucji PRL z 1952 roku*, „Dzieje Najnowsze” 1983, nr 4, s. 91.

<sup>39</sup> A. Garlicki, *Historia 1815–2004. Polska i świat*, Warszawa 2005, s. 505.

<sup>40</sup> Dz.U. 1950, nr 6, poz. 46.

(nr 008/MON z 1 lutego 1951 r.) o kwalifikowaniu osób do tzw. zastępczej służby wojskowej. Zawarte w nim zostały następujące wytyczne:

1. Podstawą do zakwalifikowania poborowego do służby zastępczej jest pochodzenie społeczne, oblicze polityczne i moralne oraz przeszłość polityczna.
2. Do służby zastępczej przeznaczać:
  - a) poborowych pochodzących ze środowiska bogaczy wiejskich, wywłaszczonych obszarników, kupców, właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych zatrudniających siły najemne, właścicieli większych nieruchomości miejskich oraz synów
  - b. funkcjonariuszy bezpośredniego aparatu ucisku reżimu przedwrześniowego (...).
4. Członków PZPR do służby zastępczej nie kwalifikować<sup>41</sup>.

Rozkaz miał więc wymowę wybitnie polityczną.

Dnia 19 kwietnia 1951 r. ukazał się dekret Prezydenta RP „O służbie oficerów i generałów sił zbrojnych”<sup>42</sup>, a nieco później inne akty prawne określające warunki kadrowej służby wojskowej. Tak więc dorobek Sejmu z przeszło 5-letniego okresu obowiązywania „Małej Konstytucji” z 1947 r. w odniesieniu do ustawodawstwa wojskowego należy uznać za niewielki.

### **Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 22 lipca 1952 roku**

Mimo określonych w „Małej Konstytucji” z 1947 r. podstaw prawnych działalności wojska, faktyczną władzę nad oficjalnymi siłami zbrojnymi w kraju sprawowała Komisja Wojskowa Biura Politycznego KC PZPR, utajniony organ nieformalny. Wyznaczała ona linię działalności Ministerstwa Obrony Narodowej. Zadecydowała m.in. o:

- zideologizowaniu treści roty przysięgi wojskowej – składający ją żołnierz zobowiązywał się, że będzie (...) *stać na straży pokoju w jednym szeregach z Armią Radziecką i innymi sojuszniczymi armiami;*
- zniesieniu wspólnego śpiewania (...) *modlitw na zbiórkach porannych i wieczorowych przez praktykujących żołnierzy oraz zwyczaju prowadzenia żołnierzy do kościoła w szuku zwartym w dni niedzielne i świąteczne;*
- „przekonsultowaniu” w Sztabie Generalnym Armii Radzieckiej planu rozwoju Wojska Polskiego<sup>43</sup>.

Powyższe decyzje nie oznaczały zakończenia zmian w zasadniczym uregulowaniu spraw wojskowych w Polsce.

W czerwcu 1949 r. do pracy nad przygotowaniem konstytucji przystąpiły dwa 7-osobowe zespoły powołane przez Sekretariat KC PZPR: zespół studiów nad projektowaniem konstytucji oraz zespół ideologiczny. Miały one charakter niejawni, a prace toczyły się poza Sejmem. Pierwszy, roboczy projekt konstytucji powstał we wrześniu 1950 r., a całość prac została zakończona w marcu roku następnego. Po przyjęciu treści konstytucji przez Bolesława Bieruta jej rosyjskie tłumaczenie przedstawiono do akceptacji Stalinowi; wniósł on ok. 50 poprawek, w tym

<sup>41</sup> CAW, Gabinet MON, 1631/78/13, Rozkaz tajny nr 008/MON, z 1 II 1951 r. w sprawie służby zastępczej poborowych podpisany przez ministra obrony narodowej marsz. Konstantego Rokossowskiego.

<sup>42</sup> Dz.U. 1951, nr 22, poz. 172.

<sup>43</sup> *Kierownictwo PPR i PZPR ...*, s. 205–207, 216 i n.

14 w preambule. Do sformułowania o dziesięcioleciach niewoli narodowej Stalin dodał, że była ona narzucona przez pruskich, austriackich i rosyjskich zaborców – kolonizatorów<sup>44</sup>. Inne liczne poprawki Stalina miały charakter stylistyczno-frazeologiczny i zaowocowały m.in. określeniem: *Polska Rzeczpospolita Ludowa jest republiką ludu pracującego*<sup>45</sup>. Wszystkie zaproponowane przez Stalina poprawki zostały skrupulatnie uwzględnione. Nie ma więc wątpliwości co do jego roli w ukształtowaniu ustroju Polski.

Ostatnie posiedzenie Komisji Konstytucyjnej odbyło się 30 kwietnia 1952 r., po czym ostateczny projekt przesłano marszałkowi Sejmu. Posiedzenie Sejmu zwołano na 18 lipca. W czasie trzydniowej debaty konstytucyjnej referat wygłosił Bierut, a wszyscy uczestnicy potraktowali przedstawiony projekt jako wyjątkowe osiągnięcie. 22 lipca 1952 r. Sejm uchwalił Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej<sup>46</sup>. Data nie była przypadkowa – nawiązywała do Manifestu PKWN z 22 lipca 1944 r.

Zasadniczy tekst przyjętej konstytucji poprzedzał obszerny wstęp propagandowy. Czytamy tam m.in.: *Polski lud pracujący pod przewodnictwem bohaterkiej klasy robotniczej (...) walczył dziesiątki lat o wyzwolenie z niewoli narodowej (...) o zniesienie wyzysku polskich kapitalistów i obszarników. (...) Historyczne zwycięstwo Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich nad faszyzmem (...) umożliwiło polskiemu ludowi pracującemu zdobycie władzy (...)*.

Konstytucja z 1952 r. regulowała też zagadnienia sił zbrojnych. W rozdziale I „Ustrój polityczny”, w art. 6 czytamy: *Siły zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stoją na straży suwerenności i niepodległości Narodu Polskiego, jego bezpieczeństwa i pokoju*. Odnoszące się do sił zbrojnych, następne artykuły stanowiły, że Rada Państwa obsadza stanowiska cywilne i wojskowe... (art. 25 pkt 8). Z kolei w rozdz. 3: „Naczelné organy władzy państwowej” art. 28 ust. 1 stanowił: *Postanowienie o stanie wojny może być powzięte jedynie w razie dokonania zbrojnego napadu na Polską Rzeczpospolitą Ludową (...) Postanowienie takie uchwała Sejm, a gdy Sejm nie obraduje – Rada Państwa*. Rada Państwa może wprowadzić stan wojenny (...) jeżeli wymaga tego wzgląd na obronność lub bezpieczeństwo państwa (ust. 2). *Obrona Ojczyzny jest najświętszym obowiązkiem każdego obywatela* (art. 78 pkt 1).

Cytowany przepis art. 79 w ust. 2 stwierdzał: *Zdrada Ojczyzny: szpiegostwo, osłabianie sił zbrojnych, przejście na stronę wroga – karana jest z całą surowością prawa jako najcięższa zbrodnia*. Sformułowanie to miało być niejako przestrogą i groźbą dla tych, którzy dążyli – używając ówczesnej terminologii – do obalenia przemocą ustroju państwa. W ten też sposób nawiązywano do procesów wojskowych i wyższych oficerów, które rozpoczęto już w 1950 r.

Z kolei art. 84 stanowił: *Wojskowi mają wszystkie prawa wyborcze na równi z osobami cywilnymi*. Artykuł ten dawał żołnierzom służby czynnej prawo wyborcze do Sejmu, którego to prawa nie mieli żołnierze II Rzeczypospolitej. Jaka była wartość takiej demokracji, to dziś, z perspektywy półwiecza, dobrze wiemy.

Co ciekawe, w rozdziale o naczelnym organach władzy i administracji państwowej, tj. w odniesieniu i do Sejmu, i do Rady Ministrów, brak jest przepisów odnoszą-

<sup>44</sup> Cyt. za: A. Garlicki, *op. cit.*, s. 508.

<sup>45</sup> *Ibidem*. Por. też P. Borecki, *Geneza Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 r.*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 5, s. 75–78.

<sup>46</sup> Dz.U. 1952, nr 33, poz. 232.

cych się do sił zbrojnych. Można sądzić, że było to świadome i celowe pominięcie. W rzeczywistości Konstytucja PRL z 22 lipca 1952 r. w dużym stopniu naśladowała konstytucję radziecką z 1936 r.

Na pierwszym posiedzeniu 20 listopada 1952 r. nowy Sejm wybrał na marszałka Jana Dembowskiego (ZSL), a na przewodniczącego Rady Państwa – Aleksandra Zawadzkiego (PZPR). Następnego dnia prezesurę Rady Ministrów objął Bolesław Bierut. Minister obrony narodowej, marsz. Rokossowski, został jednym z ośmiu wicepremierów.

Uchwalenie konstytucji w 1952 r. dowodzi – trafnie stwierdza Piotr Borecki – że w Polsce brak było pełnej suwerenności państwowej, a społeczeństwo nie miało wpływu na treść ustawy zasadniczej. Została ona nadana przez wąskie gremia kierownicze PZPR. Miała też przez długie lata charakter fikcyjny<sup>47</sup>.

### Komitet Obrony Kraju

Konstytucja PRL z 1952 r. obowiązywała już przeszło trzy lata, gdy 3 listopada 1955 r. Biuro Polityczne KC PZPR (...) *uznało za słuszne wyłonienie komitetu ds. obrony kraju w składzie towarzyszy: Bieruta, Cyrankiewicza, Ochaba, Minca, Rokossowskiego i Zawadzkiego*<sup>48</sup>. Kilkanaście dni później Rada Państwa i Rada Ministrów powołały Komitet Obrony Kraju (KOK). Jego przewodniczącym został Bolesław Bierut<sup>49</sup>.

Komitet był instytucją niekonstytucyjną i po dwóch latach istnienia został rozwiązany; ponownie powołany w maju 1959 r.<sup>50</sup>. Postanowienie o utworzeniu Komitetu Obrony Kraju, jako organu Rady Ministrów, nie było sankcjonowane wydaniem oddzielnego aktu prawnego – jak to było w II Rzeczypospolitej w odniesieniu do Komitetu Obrony Państwa (1926) i Komitetu Obrony Rzeczypospolitej (1936), ale włączono je do ustawy „O powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”<sup>51</sup>. W myśl tych przepisów do zakresu KOK należało: ustalenie generalnych założeń obrony państwa, wytyczanie działania w tej dziedzinie, ustalanie założeń organizacyjnych sił zbrojnych, koordynowanie działalności naczelnych i terenowych organów administracji państwowej w zakresie obronności kraju (art. 5.2 pkt 1–4).

Komitet Obrony Kraju był organem kolegalnym, tworzonym przez przewodniczącego, zastępców przewodniczącego, członków i sekretarza. Przewodniczącym KOK był premier. Pierwszy funkcję tę pełnił (do grudnia 1970 r.) Józef Cyrankiewicz, a jego następcą został Piotr Jaroszewicz. Zastępcą przewodniczącego KOK ds. sił zbrojnych i planowania strategiczno-obronnego był minister obrony narodowej (od kwietnia 1968 r. gen. Wojciech Jaruzelski).

Kilka miesięcy po ogłoszeniu ustawy „O powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” nastąpiły znamienne wydarzenia. W marcu 1968 r.

<sup>47</sup> P. Borecki, *op. cit.*, s. 87.

<sup>48</sup> *Kierownictwo PPR i PZPR wobec wojska...*, s. 329.

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 350.

<sup>50</sup> L. Kowalski, *Komitet Obrony Kraju. MON – PZPR – MSW*, Warszawa 2011. Książka ta, jako rozprawa habilitacyjna, została odrzucona w 1999 r. i ukazała się dopiero w 2011 r. Autor niniejszych rozważań nie miał już możliwości zajęcia stanowiska wobec tej publikacji i jej wykorzystania.

<sup>51</sup> Dz.U. 1967, nr 44, poz. 220; 1979, nr 18, poz. 111, z późn. zm.



doszło do demonstracji i strajków studentów w kraju, a w sierpniu wojska Układu Warszawskiego, włącznie z Wojskiem Polskim, dokonały interwencji zbrojnej w Czechosłowacji. Prawdopodobnie przede wszystkim te wydarzenia skłoniły władze do nowelizacji ustawy polegającej na uściśleniu istniejących i dodaniu nowych przepisów. Dopiero po 12 latach wydano tzw. jednolity tekst ustawy<sup>52</sup>.

Ustawa z 1967 r. m.in. rozszerzyła zakres zadań Komitetu Obrony Kraju. Od tej pory organ ten mógł występować z wnioskami o wprowadzenie stanu wyjątkowego, stanu wojennego, ogłoszenie mobilizacji oraz podjęcie postanowienia o stanie wojny (art. 5.2 ust. 3). Przewodniczącego Komitetu Obrony Kraju miał powoływać i odwoływać Sejm (ust. 7.1), a samemu KOK-owi powierzono zwierzchnictwo nad siłami zbrojnymi (art. 8a). Dodano też postanowienia regulujące sposób dowodzenia siłami zbrojnymi przez ministra obrony narodowej (miał to czynić przez szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego oraz przez dowódców okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych – art. 11.1) oraz tryb powoływania naczelnego dowódcy sił zbrojnych na okres wojny – była to od tej pory prerogatywa Rady Państwa (ust. 11a).

Przedstawiony stan prawny nie ostał się na długo. Latem 1980 r. w wielu miastach Polski wybuchły strajki robotnicze, które doprowadziły do utworzenia jednolitego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Zapowiedź strajku powszechnego doprowadziła do utworzenia Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (WRON) i wprowadzenia, formalnie od 13 grudnia 1981 r., stanu wojennego na obszarze całego kraju. Rada Państwa powołała się w tym zakresie na art. 33 ust. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na czele WRON, ciała pozakonstytucyjnego, stanął gen. Wojciech Jaruzelski, premier, a więc i przewodniczący KOK, i jednocześnie I Sekretarz KC PZPR. W proklamacji WRON z 13 grudnia 1981 r. mówił on: *Mając za sobą siły zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (...) Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego jest zdecydowana zapewnić spokój wewnętrzny i bezpieczeństwo kraju*<sup>53</sup>.

W opinii większości historyków i konstytucjonalistów stan wojenny miał charakter przewrotu wojskowego. Do jego wprowadzenia użyto ok. 100 tys. żołnierzy i funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przeszło 3 tys. czołgów i wozów pancernych, ok. 10 tys. samochodów. Setki osób aresztowano i internowano. Wkrótce, bo już 16 grudnia 1981 r. w trakcie pacyfikacji kopalni „Wujek” siły porządkowe użyły broni. Zginęło 9 strajkujących górników. Ofiary śmiertelne odnotowano również w kolejnych tygodniach i miesiącach stanu wojennego. Uchwała Rady Państwa o zniesieniu stanu wojennego z dniem 22 lipca 1983 r. została podjęta dopiero 20 lipca tegoż roku.

Legalność WRON i jego działań, a przede wszystkim wprowadzenia stanu wojennego, budziła wątpliwości od samego początku. Próba zalegalizowania takich działań zarówno *post factum*, jak i na ewentualną przyszłość była ustawa z 5 grudnia 1983 r. „O stanie wyjątkowym”. Stanowiła (art. 26 ust. 1) m.in., że: (...) *funkcje administratora w sprawach bezpieczeństwa i obronności państwa w czasie obowiązywania stanu wyjątkowego wprowadzonego w całym kraju lub na części terytorium*

<sup>52</sup> *Ibidem* 1988, nr 30, poz. 207.

<sup>53</sup> T. Mołdawa, *Konstytucje Polskie 1918–2008*, wyd. 2, uzup., Warszawa 2008, s. 278.

*Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej sprawuje Komitet Obrony Kraju*<sup>54</sup>. Tak więc starszej, pochodzącej z połowy XX w. instytucji przywrócono znaczenie, na które w rzeczywistości nie zasługiwała.

Kolejny tekst jednolity ustawy „O powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” ogłoszono w 1988 r. Uwzględniał on istnienie urzędu Prezydenta PRL. Z poprzedniej ustawy w przepisach ogólnych (art. 1) usunięto słowa: *socjalistycznych zdobyczy Narodu Polskiego*. Do przepisów ogólnych dodano artykuł, że Prezydent PRL jest zwierzchnikiem sił zbrojnych i na wniosek ministra obrony narodowej określa główne kierunki rozwoju sił zbrojnych oraz ich przygotowanie do obrony państwa, mianuje i zwalnia szefa Sztabu Generalnego WP oraz dowódców okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych (art. 4a, ust. 1 i 2). Przyjęto też, że Komitet Obrony Kraju wykonuje swoje zadania przy pomocy Biura Bezpieczeństwa Narodowego, które wcześniej nie istniało. Biuro to ulokowano w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej jako instytucję cywilną<sup>55</sup>.

Andrzej Paczkowski słusznie zauważa, że Komitet Obrony Kraju swe lata rozwoju miał w okresie 1967–1991. Jako organ koordynujący sprawy obronności był jeszcze aktywny w 1989 r., podczas obrad „okrągłego stołu”. W rzeczywistości KOK był instytucją wojskowo-rządowo-partyjną. Jeżeli wziąć jednak pod uwagę, że większość zasiadających w nim osób stanowili przedstawiciele wojska i rządu będący jednocześnie członkami najwyższych gremiów PZPR, można uznać, że organ ten był raczej instrumentem partii komunistycznej niż instytucją państwową<sup>56</sup>.

### **Ustawa konstytucyjna z 17 października 1992 roku**

Dnia 28 grudnia 1989 r. Sejm uchwalił zmianę nazwy państwa polskiego. Dotychczasowa nazwa „Polska Rzeczpospolita Ludowa” została zastąpiona historyczną nazwą „Rzeczpospolita Polska”. Rok później, po przeprowadzeniu demokratycznych wyborów powszechnych, urząd Prezydenta RP objął Lech Wałęsa. Sejm I kadencji, wyłoniony w demokratycznych, wolnych wyborach (odbyły się one 27 października 1991 r.) podjął prace nad przygotowaniem ustawy konstytucyjnej. W kwietniu 1992 r. jej projekt został skierowany do powołanej w tym celu Komisji Nadzwyczajnej, na której czele stanął Tadeusz Mazowiecki. Uchwalony przez Sejm tekst przyjęto w głosowaniu jako ustawę „O wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą oraz o samorządzie terytorialnym”. Ustawa konstytucyjna z 17 października 1992 r., tzw. Mała Konstytucja, jest trzecim w dziejach konstytucjonalizmu polskiego aktem noszącym tę potoczną nazwę<sup>57</sup>.

„Mała Konstytucja” miała usprawnić działalność naczelných władz państwa do czasu uchwalenia nowej konstytucji. Przepisy odnoszące się do Sił Zbrojnych

<sup>54</sup> A. Ajnenkiel, *Konstytucje Polski...*, s. 337.

<sup>55</sup> Dz.Ū. 1988, nr 30, poz. 207, art. 10.

<sup>56</sup> A. Paczkowski, *Komitet Obrony Kraju 1959–1991*, [www.nationaler-verteidigungsrat.de/downloads/paczkowski\\_kok.pdf](http://www.nationaler-verteidigungsrat.de/downloads/paczkowski_kok.pdf) (14 IX 2001).

<sup>57</sup> Szerzej zob.: A. Ajnenkiel, *Konstytucje Polski...*, s. 356–357; R. Chruściak, *Mała Konstytucja z 1992 r.*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 5.

Rzeczypospolitej Polskiej były zawarte jedynie w rozdz. 3, poświęconym Prezydentowi RP. Czytamy tam m.in.: *Prezydent stoi na straży suwerenności i bezpieczeństwa Państwa, nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium* (art. 28 ust. 2) i sprawuje (...) *ogólne kierownictwo w dziedzinie zewnętrznego i wewnętrznego bezpieczeństwa*. Jego organem doradczym w tym zakresie była Rada Bezpieczeństwa Narodowego (art. 34). Prezydent był najwyższym zwierzchnikiem Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. W porozumieniu z ministrem obrony narodowej mianował i zwalniał szefa Sztabu Generalnego, jego zastępców, dowódców rodzajów sił zbrojnych, dowódców okręgów wojskowych. Na okres wojny mianował i zwalniał naczelnego wodza. Ponadto w razie zewnętrznego zagrożenia państwa mógł wprowadzić stan wojenny na całym terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a także ogłosić częściową lub powszechną mobilizację<sup>58</sup>.

Kompetencje Prezydenta RP jako najwyższego zwierzchnika Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej były więc sprecyzowane. „Mała Konstytucja” w rozdziale „Sejm i Senat” (24 artykuły) oraz „Rada Ministrów” (19 artykułów) nie uwzględniała uprawnień tych instytucji wobec sił zbrojnych. Nie zmienia to faktu, że „Mała Konstytucja” z 1992 r. pozwoliła zebrać doświadczenia, które okazały się przydatne w pracach nad konstytucją z 1997 r., zwłaszcza (...) w *sferze racjonalizacji systemu parlamentarnego*<sup>59</sup>.

### **Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku**

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. rodziła się w sporach długo, niemal pięć lat od czasu uchwalenia „Małej Konstytucji”. W Komisji Konstytucyjnej parlamentu wybranego w 1993 r. znalazło się siedem projektów ustawy zasadniczej: Senatu, prezydenta Lecha Wałęsy, Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Unii Demokratycznej, Konfederacji Polski Niepodległej, Polskiego Stronnictwa Ludowego wraz z Unią Pracy oraz NSZZ „Solidarność”.

Konstytucję z 2 kwietnia 1997 r., zwaną czasami Konstytucją III Rzeczypospolitej, uchwaliło Zgromadzenie Narodowe, czyli obradujący wspólnie Sejm i Senat<sup>60</sup>. Konstytucja z 1997 r., podobnie jak „Mała Konstytucja” z 1992 r., ma 13 rozdziałów i 243 artykułów, a więc więcej niż obie razem wzięte konstytucje II Rzeczypospolitej – marcowa i kwietniowa.

Po sporze w sprawie tekstu preambuły, na wniosek Tadeusza Mazowieckiego, większość sejmowa przyjęła następujące brzmienie: *W trosce o byt i przyszłość naszej Ojczyzny, odzyskawszy w 1989 roku możliwość suwerennego i demokratycznego stanowienia o Jej losie, my, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej, zarówno wierzący w Boga będącego źródłem prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna, jak i nie podzielający tej wiary, a te uniwersalne wartości wywodzący z innych źródeł (...) nawiązując do najlepszych tradycji Pierwszej i Drugiej Rzeczypospolitej (...) zobowiązani, by przekazać przyszłym pokoleniom wszystko, co cenne z ponad tysiącletniego dorobku (...) w poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem lub przed własnym sumieniem, ustanawiamy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej (...).*

<sup>58</sup> Dz.U. 1992, nr 84, poz. 426, art. 36, pkt 1.

<sup>59</sup> R. Chruściak, *op. cit.* s. 109.

<sup>60</sup> Zgodnie z art. 243 Konstytucja RP weszła w życie 17 X 1997 r., po trzech miesiącach od ogłoszenia w „Dzienniku Ustaw RP” (1997, nr 78, poz. 483).

Siłom zbrojnym w nowej konstytucji poświęcono 6 artykułów. Zostały one rozmieszczone w kilku miejscach. W rozdz. 1, zatytułowanym „Rzeczpospolita”, stwierdza się (art. 26), że:

1. *Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej służą ochronie niepodległości państwa i niepodzielności jego terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic.*
2. *Siły Zbrojne zachowują neutralność w sprawach politycznych oraz podlegają cywilnej i demokratycznej kontroli.*

O pozycji wojska w państwie przesądzają też kompetencje Prezydenta Rzeczypospolitej. Kwestia ta została uregulowana w art. 134. Stanowi on, że Prezydent RP jest najwyższym zwierzchnikiem Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. W czasie pokoju zwierzchnictwo to sprawuje za pośrednictwem ministra obrony narodowej. Prezydent otrzymał też prawo decydowania o obsadzie najważniejszych stanowisk w wojsku: szefa Sztabu Generalnego i dowódców rodzajów sił zbrojnych (na czas określony), a na czas wojny – na wniosek prezesa Rady Ministrów – naczelnego dowódcy. Prerogatywy „personalne” Prezydenta RP uzupełnia prawo nadawania, na wniosek ministra obrony narodowej, określonych w ustawach stopni wojskowych. Szczegółowe kompetencje Prezydenta RP związane ze sprawowaniem zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi zostały określone w specjalnej ustawie<sup>61</sup>.

Do pomocy Prezydentowi RP, który (...) *stoi na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium.* (art. 126 ust. 2) konstytucja ustanowiła (art. 135) Radę Bezpieczeństwa Narodowego. Ten kolegialny organ doradczy prezydenta (...) *w zakresie zewnętrznego i wewnętrznego bezpieczeństwa państwa (...)* nie tylko nie stanowi ograniczenia jego prerogatyw, ale przeciwnie – umacnia demokratyczny i dyskursywny sposób prowadzenia polityki bezpieczeństwa. Istnienie Rady Bezpieczeństwa Narodowego nie podważa też kompetencji i obowiązków ministra obrony narodowej.

Konstytucja reguluje też współdziałanie najważniejszych organów władzy państwowej – prezydenta, sejmu i rządu w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności państwa. Artykuł 136 głosi: *W razie bezpośredniego, zewnętrznego zagrożenia państwa Prezydent Rzeczypospolitej, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, zarządza powszechną lub częściową mobilizację i użycie Sił Zbrojnych do obrony.* Podobne procedury obowiązują prezydenta (art. 229) przy wprowadzaniu stanu wojennego na części albo na całym terytorium państwa – może on to uczynić na wniosek Rady Ministrów<sup>62</sup>. Warto przy tym zauważyć, że – jak utrzymuje znany konstytucjonalista – stan wojenny jest wprowadzony bez określenia terminu jego zakończenia. Zarządzenie stanu wojennego podlega kontroli Sejmu. W odróżnieniu od stanu

<sup>61</sup> Warto zauważyć, że przepisy o zwierzchnictwie Prezydenta Rzeczypospolitej w konstytucji z 17 marca 1921 r. zastrzegały, że nie mógł on w czasie wojny sprawować naczelnego dowództwa, a minister spraw wojskowych (minister obrony narodowej) *za wszelkie sprawy kierownictwa wojskowego odpowiada przed Sejmem* (art. 46). Ponadto Prezydent Rzeczypospolitej (...) *może wypowiedzieć wojnę i zawrzeć pokój tylko za uprzednią zgodą Sejmu* (art. 50). Z kolei Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 23 IV 1935 r. wskazywała, że Prezydent Rzeczypospolitej zarządza corocznie pobór rekruta w ramach ustalonego kontyngentu (art. 62 ust. 1) oraz (...) *określa organizację naczelną władz wojskowych* (art. 63 ust. 1).

<sup>62</sup> A. Ajnenkiel, *Konstytucje Polski...*, s. 396.

wojennego stan wyjątkowy jest odpowiedzią na zagrożenie wewnętrzne. Rozporządzenie o wprowadzeniu stanu wojennego lub wyjątkowego prezydent przedstawia Sejmowi w ciągu 48 godzin od podpisania tego aktu. Sejm powinien natychmiast po przedstawieniu mu rozporządzenia przeprowadzić debatę plenarną nad celowością wprowadzenia stanu wojennego<sup>63</sup>.

Uchwalenie Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r. stworzyło konieczność opracowania nowej ustawy „O powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej”. Została ona przyjęta w 2004 r. jako trzeci już w okresie powojennym (po ustawach z 1967 i 1987 r.) akt o tym charakterze. Nowa ustawa uchylała przepisy o ustanowieniu Komitetu Obrony Kraju; zadania tego organu zostały przeniesione na Radę Ministrów (art. 6 ust. 1). W art. 3 dodano ustęp 2b dotyczący zasad użycia sił zbrojnych poza granicami państwa<sup>64</sup>.

### Wnioski

Od 1939 do 1997 r. usytuowanie Wojska Polskiego w strukturach państwa i w systemie jego władzy przeszło istotną ewolucję. Po wybuchu II wojny światowej rola sił zbrojnych oraz relacje między władzami wojskowymi a władzami państwowymi zmieniły się w sposób bezprecedensowy. Całkowicie odmiennie od Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie wyglądała sytuacja Wojska Polskiego na froncie wschodnim, a następnie w Polsce. Po zakończeniu wojny w 1945 r. o systemie politycznym niesuwerennego państwa decydowała partia komunistyczna, a właściwie jej oligarchia. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 22 lipca 1952 r. była fasadowym aktem, który pod pozorem gwarancji praw wolnościowych i demokratycznych ukrywał daleko odbiegającą od tego polityczną rzeczywistość: niesuwerenność państwa (wspomniana wcześniej ingerencja Stalina w tekst projektu przepisów konstytucyjnych) w wymiarze zewnętrznym i jego totalitarny, niedemokratyczny charakter w wymiarze wewnętrznym (terror polityczny, fałszowanie wyborów itp.).

Działający w latach 1959–1991 Komitet Obrony Kraju był instrumentem politycznym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a nie instytucją konstytucyjną o jasno sprecyzowanych zadaniach i pozycji wobec innych organów władzy i administracji państwowej. Dopiero przemiany społeczno-ustrojowe w Polsce po 1990 r. przyniosły pełną suwerenność państwową i możliwość opracowania stosownego aktu konstytucyjnego na miarę państwowych tradycji, a także wolnościowych i demokratycznych aspiracji narodu polskiego. Aktem tym jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. Nie bez znaczenia była też zasadnicza zmiana sojuszu wojskowego – przystąpienie Polski do NATO.

Śledząc przedstawione przemiany, możemy dostrzec ich wielce znamienne rys: o ile w XIX i jeszcze w pierwszej połowie XX w. konstytucje przyznawały siłom zbrojnym względnie samodzielną rolę w państwie, o tyle ustawy zasadnicze z końca XX w. wyraźnie poddają wojsko, w taki czy inny sposób, kontroli cywilnych organów władzy.

<sup>63</sup> P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, wyd. 2, rozsz., Warszawa 2001, s. 433–435.

<sup>64</sup> Dz.U. 2004, nr 241, poz. 2416, z późn. zm.

## SUMMARY

### **Piotr Stawcki, Legal grounds of the organization and activities of Polish Armed Forces from September 1939 to October 1997**

The issue of legal grounds of activities of Polish Armed Forces since 1939 until the present is a good illustration of the contemporary history of Poland. Directly after the loss of independence in 1939 the functioning of lawful state authorities was preserved owing to the Constitution of 1935. General Władysław Sikorski, the Polish wartime leader, was seeking to continue the war with Germans in co-operation with the allied countries. In June 1940 he signed a military agreement with Great Britain which was a basis of organizing the Polish Armed Forces in the West, while in the East the Polish Army was formed after Władysław Anders' Polish Army had been evacuated from the Soviet Union in mid 1942. The Decree of Władysław Raczkiewicz, President of the Republic of Poland, dated 27 May 1942 on the Organization of the National Command Authorities in Time of War, also related to all military units. The Commander in Chief (i.e. General W. Sikorski and in 1943 General K. Sosnkowski) was in charge of all Polish war operations.

The Polish Army was active on the Eastern Front since 1943; however, it was formed without any constitutional basis. Despite the fact that it was formally led by Poles (among others by General Z. Berling), it remained under the command of Russian officers, and finally of Joseph Stalin.

After the defeat of the German Reich, the rules of functioning of the supreme command authorities were established in the Small Constitution of 1947. However, in 1949 K. Rokossovsky, Marshal of the Soviet Union, became the Polish Minister of National Defense, and furthermore, within several years more than 9 thousand of Polish officers accused of hostile actions were removed from the Polish Army. Another legal instrument was the constitution of the Polish Peoples' Republic of 1952 created under Stalin's supervision. It did not, however, change the subordination of the Polish Army to the Russian rule. It was confirmed also by the establishment in 1967 of the National Defense Committee (*Komitet Obrony Kraju*) which, however, was a political instrument of the communist party and not a national institution. A characteristic crowning of the sovietization policy was staging a military coup, that is introducing martial law in 1981 under the resolution of the State Council. This resolution was found to be contrary to the constitution only in 2011.

After regaining Poland's independence in 1989, military issues were governed in the Constitutional Act of 1992, in particular by specifying in detail the powers of the President of the Republic of Poland. According to the Constitution of 1992, the President of the Republic of Poland shall safeguard the sovereignty and security of the State as well as be the supreme commander of the Armed Forces of the Republic of Poland. The aforesaid powers as well as the rules of neutrality in political matters and being subject to a civil and democratic control were confirmed and supplemented by the Constitution of 2 April 1997.

## РЕЗЮМЕ

### **Петр Ставецки, Юридические основания организации и деятельности Войска Польского в период от сентября 1939 по октябрь 1997 гг.**

Проблема юридических оснований деятельности польской армии в период с 1939 г. до настоящего времени является хорошей иллюстрацией современной истории Польши. Непосредственно после утраты независимости в 1939 г. функционирование легальной государственной власти было сохранено благодаря Конституции 1935 г. Главнокомандующий ген. В. Сикорски стремился к тому, чтобы продолжать войну против Германии при сотрудничестве с союзниками. В июне 1940 г. ген. Сикорски подписал военный договор с Великобританией, что послужило основанием к организации Польских вооружённых сил на Западе. В свою очередь Польская армия на Востоке формировалась после эвакуации из Советского Союза Польской армии ген. В. Андерса в середине 1942 г. Декрет Президента РП В. Рачкевича 27 мая 1942 г. о организации верховного командования в военное время касался

всех армейских формирований. Управление всеми польскими воинскими операциями осуществлял главнокомандующий (ген. В. Сикорски, с 1943 г. – ген. К. Соснковски).

На восточном фронте с 1943 г. действовала Польская армия, которая однако создавалась без конституционных оснований. Правда, существовало формальное польское командование, но в действительности было оно создано под руководством советских офицеров, а окончательно, И. Сталина.

После поражения Третьего Рейха основы деятельности верховного командования определяла Малая конституция 1947 г. Однако в 1949 г. министром обороны стал маршал СССР К. Рокоссовский. Кроме того, на протяжении нескольких лет с польской армии было уволено более 9 тысяч офицеров обвиненных во вражеской деятельности. Очередным юридическим актом стала Конституция Польской народной республики принятая в 1952 г., которая была составлена по указке Сталина. Однако и в дальнейшем польская армия находилась в подчинении советского руководства. Подтверждением этого было создание в 1967 г. Комитета обороны страны, который являлся политическим инструментом коммунистической партии, а не госучреждением. Своеобразным увенчанием политики советизации было проведение вооруженного переворота, т.е. введение в 1981 г. на основании постановления Госсовета военного положения. Данное постановление только в 2011 г. было признано несогласным с Конституцией.

После обновления независимости в 1989 г. армейские дела урегулировал конституционный закон 1992 г., который уточнил компетенций Президента Республики Польша. Согласно с этим актом на Президента РП возлагалась обязанность охраны суверенитета и безопасности государства. Кроме этого, глава государства принимал функции главнокомандующего вооруженными силами Республики Польша. Вышеперечисленные компетенции Президента, а также принципы нейтральности в политических делах и наличие гражданского и демократического контроля подтвердила и дополнила Конституция, принятая 2 апреля 1997 г.